

Nastąpi koniec z finansowaniem partii z budżetu?

9 stycznia 2016

Klub Kukiz'15 w przyszłym tygodniu złoży do Marszałka Sejmu projekt ustawy zmieniającej system finansowania partii politycznych. Ugrupowanie muzyka stawia na wpływy z podatków, ale nie na zasadzie subwencji, a decyzji obywateli, którą partię chcą wesprzeć.

Projekt w swoim ostatecznym kształcie ma zostać zatwierdzony na spotkaniu klubu w przyszły poniedziałek. Jego główne zapisy są już jednak gotowe, zmieniają się jedynie szczegóły.

„Mamy deficyt w budżecie, szukamy wszędzie oszczędności, więc ustawa w tym pomoże” – powiedziała posłanka Agnieszka Ścigaj, wnioskodawczyni projektu. „Dzięki takiemu rozwiązaniu będziemy pytać wyborcę, jaką partię chce finansować, a nie jak obecnie, gdy musi płacić na działalność wszystkich. Po wejściu w życie ustawy, posłowie będą musieli zabiegać o wyborcę, który będzie finansował ich działalność, nie tylko przed wyborami, ale przez cały okres trwania ich kadencji. Tak jak w przypadku JOW-ów, jest ta sama linia myślowa związania odpowiedzialnością polityka ze swoimi wyborcami, a finansowanie go przez obywatela, to drugi element kontroli nad władzą.”

Kukiz powołuje się na poparcie, jakie Polacy wyrazili dla zmiany sposobu finansowania partii 7 września 2015 w referendum, które nie okazało się wiążące, zebrano jednak ponad 2,3 mln głosów na „tak”. Lider ruchu Kukiz'15 mówi też, że zdaje sobie sprawę z tego, że partie pozycygały kredyty na kampanię wyborczą, jednak uważa, że rok wystarczy im na spłatę zobowiązań. Przeciwno subwencji wypowiadały się w kampanii

Nowoczesna i Platforma Obywatelska. Podobno nieformalnie zadeklarowali swój entuzjazm także pojedynczy posłowie PiS.

Kukiz chce wprowadzić rozwiązanie na kształt odpisu od podatku, z tym, że nie będzie on procentowy, a kwotowy. Pieniądze mogą przekazywać osoby fizyczne i prawne. Roczne wysokości kwot mają być ograniczone – osoby fizyczne mogą wpłacić najwięcej „15-krotność minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego na podstawie odrębnych przepisów, obowiązujących w dniu poprzedzającym wpłatę” – czekiem rozrachunkowym, przelewem lub kartą. Osoby prawne zaś nie mogą wpłacić więcej niż 10 tys. zł w ciągu roku, ma to zapobiegać procederowi „kupowania” sobie przychylności partii.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu